



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,5, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA
GROSSZY

GENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednozłotowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantor i biura ogłoszeń; w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZESTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

„Czwarty rozbiór”

Po powstaniu 1863 | 4 r. rozpoczęło się rozdawnictwo donacji, które w społeczeństwie polskim otrzymało nazwę czwartego rozbioru. Z inicjatywy i czwartej porażki hr. Berga rozwinęła się istna orgia majoratowa. Wszak o niej wyraził się hr. Kotrzebu, że była prawdziwą grabieżą dobra publicznego, to jednak nie przeszkadzało mu wyjednać dla siebie znaczną przestrzeń leśną. Nowe ukazy, nadające majoraty, wydano w r. 1866.

Wprawdzie opierały się one na prawie z d. 4 (16) października 1865 roku, w szczegółach jednak nowe nadania różniły się—cele polityczne zeszły w nich na plan drugi—pozostał tylko motyw wynagradzania działaczy za zasługi, okazane przy uśmierzeniu powstania i przy wprowadzeniu reform.

Działania wojenne podczas powstania 1863 | 4 r. miały charakter prawdziwej wojny. Inaczej się rzecz miała podczas powstania 1863 | 4 roku. Działania zle uzbrojonych i gorzej jeszcze zorganizowanych powstańców sprowadzały się do walk podjazdowych.

W tych warunkach powstanie zbrojne skazane było z góry na niepowodzenie.

Rosjanie nie mieli zbytniego zachodu powstańczego. To też w akcji tej brały udział stosunkowo nieznaczne siły, a więc i zasługi naczelników wojskowych nie były tak znaczne, aby za nie mieli otrzymywać specjalne nagrody w postaci majoratów.

Większą wagę przywiązywał rząd petersburski do reform, które podjęte zostały po ostatnim powstaniu w celu pokojowego podboju Królestwa Polskiego.

Dla przodowników tej armii czynniejszej przygotowywano odznaczenia i nagrody. Inicjatorem rozdawnictwa był sam hr. Berg, pragnąc usposobić dobrze dygnitarzy, którzy wymykali się z pod jego wpływów ze względu na swe stanowisko niezależne od namiestnika. Cele polityczne, wystawiane przez Paskiewicza, zeszły na plan drugi.

Dygnitarze wojskowi i cywilni jeden przez drugiego podejmować zaczęli starania o otrzymanie donacji.

Okazało się, że folwarcznej ziemi skarbowej nie starczyłoby na utworzenie dostatecznej ilości nowych donacji.

Zwrócono się więc do skonfiskowanych majątków kościelnych. Gdy to już rozdano, wyszedł projekt z podród otoczenia namiestnika hr. Berga utworzenia dodatkowo 300 donacji z majątków poduchownych. Przeważko temu jednak zaoponował komitet do spraw Królestwa Polskiego, przyczem zdecydował, żeby na donacje przeznaczyć wyłącznie tylko

dobra skarbowe, a pozostałe po urządzeniu bezrolnych majątki poduchowne użyć na sprzedaż osobom pochodzenia rosyjskiego.

W ten sposób 392 majątki poduchowne, ogólnej przestrzeni 91,598 morgów, nabyli różni działacze rosyjscy, płacąc przeciętnie po 50 rb. za morg.

Po powstaniu 1863 | 4 r. pierwszy ukaz nadawczy z r. 1865 obejmował 8 donacji, które otrzymali naczelnicy poszczególnych oddziałów wojska (generał bar. Korf 3-ci, gen. Minkwitz, generał bar. Meller-Zakomelski, generał Krasnokutskij, gen. Kostanda, głośny generał Trepow, gen. Feichtner i in.)

Ukaz z d. 3 listopada 1866 r. obejmował 12 nadań donacyjnych dygnitarzem wojskowym z ministrem wojny Dymitrem Milutinem na czele. Wśród nich figurowały nazwiska: Al. Uszakowa, Al. Niroda, Karola Belgrada, Włodz. Semeki, gen. Kridenera, Platona Sawicza, Teodora Radena i in.

Na mocy ukazu z d. 25 stycznia 1868 r., otrzymało donacje 17 dygnitarzy, jako to: Włodz. Schwartz, Teodor Meiden, Aleks. Patkeli, Baz. Zabołockij, Rudolf Braunschweig, senator Rożnow, Teodor Witte, hr. Mikołaj Toll, Mikołaj Pottoranow, gen. Egger, baron Gerszau, Szylder i Szuldner, radca tajny Trubownikow i inni.

Ukazem z dnia 9-go marca 1868 roku obdarowano głównych działaczy reformatorskich zarządu Królestwa.

W okresie po powstaniu 1863 | 4 roku rozdano 161 donacji, więc 547 folwarków, przestrzeni 161,168 ziemi ornej i 63,488 morgów lasu, czyli 244,888 morgów!

Ogólna przestrzeń, rozdana za hr. Berga wynosiła 637 folwarków, mających 288,518 morgów ziemi ornej i 93,093 morgów lasu! Razem w obydwóch okresach, po odliczeniu przestrzeni, jaką otrzymali właściciele, użyto na donacje 993 folwarki, obejmujące 464,898 morgów ziemi ornej i 205,667 morg. lasu, czyli w ogólnej sumie 670,474 morgów.

Wśród majątków donacyjnych znajduje się 11, obejmujących ponad 7,000 morgów.

Donacje nie dały rządowi rosyjskiemu korzyści politycznych.

Jakkolwiek ulotą się stosunki przyszłe, prawo do ziemi donacyjnej ma wyłącznie lud polski. Uposażenie w ziemi bezrolnych jest w Polsce sprawą nader trudną do rozwiązania. Grunta donacyjne wystarczyć nie mogą, to rzecz oczywista, ale w każdym razie zaspokoią pierwszy głód ziemi, dadzą możność znacznej ilości wychodźców, smuszonych szukać sarobku w trudnych warunkach pod innem, częste wrogiem niebodem, pozostać na niwie rodzinnej. Racjonalny podział ziemi donacyjnej może być dokonany tylko przy pomocy u-

miętej wytężonej pracy samego narodu, który stanowić będzie samodzielnie o swych losach i powołać musi do życia instytucje, ułatwiające osiedlenie się bezrolnych.

Człowiek się oiera o ludzi i nie jedno w sobie zetrze.

„Na jedną kartę”.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (3. W. T.) Urzędowo donoszą 9 stycznia:

Wschodni plac boju.

Front wojsk gener. feldmarsz. ks. Leopolda Bawarskiego.

Jasna pogoda sprzyjała działalności artylerji w różnych punktach. Wznowione ataki nieprzyjacielskie po obydwuch stronach rzeki Aa, odparto całkowicie. Ataki nocne rosyjskiego oddziału gazowego, pomiędzy Friedrichstadtem a szosą z Mitawy do Olaj, pozostały bez skutku. Przy silnej śnieżycy udało się Rosjanom odebrać z powrotem małą wyspę Klauden (na północ od Ilkuszty), zdobyta przez nas w dniu 8 stycznia. Posuwanie się w kierunku zachodniego brzegu Dźwiny zostało powstrzymane.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Nieprzyjacieli broni zawzięcie doliny, prowadzące ze wzgórz Berszcke do Moldawji. Pomimo niesprzyjającej pogody i trudności terenowych w rozpadniach leśnitych, wypierają wojska nasza nieprzyjaciela krok za krokiem. Również wczoraj zdobyto szturmem silnie zbudowane stanowiska po obydwuch stronach dolin Casinu i Lusitu. Pomimo zaciętych kontrataków, stanowiska te utrzymano.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Wobec dobrych warunków atmosferycznych, obustronna działalność bojowa była obustronnie ożywiona.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Wykorzystując swe zwycięstwo wczorajsze, wojska niemieckie i austriacko-węgierskie puszły się dalej na północ i dotarły do tylnych straż nieprzyjacielskich w odcinku Putny, gdzie przygotował nieprzyjacieli, na brzegu przeciwnym, nowe stanowiska. Po obydwuch stronach Fundeni, został Moskal odrzucony na linję Graufoni — Nausti. Garlistę zdobyto szturmem i pomimo ataków nocnych, utrzymano ją w naszym posiadaniu. Zameldowano wczoraj zdobyć podniosła się na 99 oficerów 5,400 żołnierzy, 3 armaty i 10 karabinów maszynowych.

Front macedoński.

Nie zasłuło nic godnego uwagi.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEDEŃ. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 8 stycznia:

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Wczoraj ponownie pobito nieprzyjaciela pod Focsani. Podczas gdy pułki niemieckie przełamały linje nieprzyjacielskie na południu i na południowo-zachodzie od miasta, wojska feldmarszałka porucznika Ludwika Goigingera zdobyły szturmowo dwa poza sobą leżące stanowiska nieprzyjacielskie w okolicy Odobesti; jednocześnie nieprzyjacieli wyparty został z terenu górzystego pod Mgr. Odobesti. Rosjanie uchodzili na całym froncie. Od godziny 8 ej rano dnia dzisiejszego, Focsani znajduje się w rękach sprzymierzeńców. Wzięto 8010 jeńców, zdobyto 3 armaty.

Front wojsk gener. pułkownika Arcyksięcia Józefa.

W dolinach Putny i Susity wywalczyliśmy ponownie teren nieprzyjacielski. Również nad górą Casinu urozyniono postępy, które nieprzyjaciela daremnie usiłował wydrzeć nam za pomocą kontrnataré.

Front wojsk gen. - feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Wśród naszych sił zbrojnych nie wydarzyło się nic znamiennego. Włoski teren walk:

Południowo-wschodni plac boju.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Zastępca szefa sztabu generalnego

v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat bułgarski.

SOFIA. Sztab generalny donosi 7 stycznia:

Front rumuński

W Multananach wojska nasze do szły do dolnego biegu Seretu.

Front macedoński.

Na północnym-wschodzie od jeziora Doiran dwa bataliony angielskie wsparte przez artylerię uderowały sunąc się naprzód przeciwko naszym stanowiskom strażniczym, zostały ogniem naszym rozproszone.

W ogólności na całym froncie słaby ogień artylerji.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, dnia 7 go stycznia:

Front zachodni.

Odparliśmy ataki nieprzyjacielskie przeciw oddziałom naszym na wschód od bagna Tirul, 40 wiorst od Rygi. Podstępem wzięły wojska nasze wieś na południowym zachodzie od jeziora Bobit i po zaciętej walce zdobyły dwa szeregi rowów 6 wiorst na wschód pod Kaluszem, 20 wiorst na południowy zachód od Rygi. Wzięły jeńców, zdobyły karabiny maszynowe i odparły przeciwataki nieprzyjacielskie.

Front kaukaski.

Trwa śnieżycy na poszczególnych punktach frontu. Rano w dniu 8 b.m. zajęły wojska nasze Bjazar po obu stronach drogi do Senne.

Napięcie wszystkich sił.

GENEWA, 10 | 1. „Secolo” witało radę wojenną w Rzymie, jako zapowiedź największego zaostrzenia wojny, napięcia wszystkich sił w celu ogólnej potężnej ofensywy. Hasłem koalicji jest obecnie jeden rząd, jedna armja.

Jakie środki?

BERNO, 10 | 1. „Daily Mail” omawiając zdanie prasy niemieckiej, że wskutek odpowiedzi koalicji na nie-

mieckie propozycje pokoju należy prowadzić walkę choćby na noże, kończy artykuł słowami: „Nie należy zapominać, że i Anglja posiada pewne ostre środki walki, które dotychczas trzymała w ukryciu, ale które przy obecnym rządzie mają być zastosowane bezwzględnie przeciwko nieprzyjacielowi ludzkości”.

Wielka ofensywa na morzu.

HAAGA, 10 | 1. Według doniesień dzienników paryskich, w Londynie utworzono stałą Radę marynarki zjednoczonych flot państw koalicji, która ma się zająć przygotowaniem do wielkiej, rozstrzygającej ofensywy koalicji na morzu, jakiej należy oczekiwać w tym roku.

Zaostrzenie wojny.

AMSTERDAM, 10 | 1. Według wiadomości, nadchodzących z Londynu, panuje tam obecnie działalność gorączkowa w kierunku zbrojenia tak sił morskich, jak lądowych. Ministrowie odbywają codziennie narady z odpowiednimi władzami. Wymiana depezy z Paryżem i angielską kwaterą główną jest nader ożywiona. Ze względu neutralną poddano rozmaitym ograniczeniom.

Jak sądzą politycy angielscy, należy spodziewać się wielkich zdarzeń na froncie zachodnim.

Na granicy Finlandji.

KOPENHAGA, 9 | 1. „Svenska Dagbladet” donosi, że w ostatnich czasach znaczne rosyjskie siły zbrojne skierowano do północnej Finlandji. Granica strzeżona jest w sposób najsurowszy, tak, że przedostać się można jedynie tylko przy Torneo. Zdarzyły się też w czasach ostatnich liczne zajścia krwawe pomiędzy ludnością a wojskiem, w których nie brakło zabitych i ranionych.

Zapowiedź ofensywy na Zachodzie.

BERLIN 10 | 1. „Hamb. Fremdenblatt” donosi z Genewy: „Daily Chronicle”, „Morning Post” i „Daily News” przynoszą identyczne depezy z Francji według których koalicja przystąpiła na zachodzie nową wielką ofensywą i to już na drugą połowę lutego.

Depezy tę wspominają urzędowe rozporządzenia, według których wszystkie porty północno-francuskie mają być zamknięte dla ruchu, a te jak przypuszczają wskutek mających nastąpić w tym czasie świeżych transportów wojsk angielskich.

Powrót polskiej wyprawy naukowej.

WIEDEŃ 10 | 1. „Polnische Nachrichten” donoszą o powrocie członków ekspedycji naukowej, która na zaproszenie rządu tureckiego dokonała badań geologicznych terenów naftowych w Mezopotamji wschodniej. Ekspedycja ta, złożona z prof. geologii uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Józefa Grzybowskiego i inż. górnictwa, Zygmunta Bielskiego w połowie sierpnia r. z. wyjechała z Krakowa i dotarła koleją do Ras el-Ain, stąd wozami do Mosul, a następnie rzeką Tygrysem do Bagdadu, poczem konno udała się aż do granicy perskiej.

Podróż ta, zarówno pod względem naukowym jak i praktycznym, uwieczniona była bardzo pomyślnym wynikiem.

O dobre odżywianie robotników w Niemczech.

Główny wódz na wschodzie, generał v. Hindenburg, zwrócił się listownie do kanclerza Rzeszy niemieckiej Bethmana-Hollwege, by zwrócił on uwagę na niedostateczne odżywianie robotników, zajętych przy robotach

na potrzeby wojska i wojny. Marszałek Hindenburg zwraca uwagę, że robotnicy źle są odżywiani i spozycują mało tłuszczu, a co za tem idzie praca ich nie jest tak wydajną jakby należało.

Robotnicy powinni otrzymywać pożywienia należytą ilość, by mogli sprawnie i korzystnie pracować.

Kanclerz Rzeszy, czyniąc zadość życzeniom marszałka Hindenburga, przedstawił wszystkim urządcom gminnym w sposób energiczny poważną kwestję wyżywienia pracowników przemysłu wojennego.

W myśl tej zasady prawdopodobnie władze okupacyjne zgodziły się na wydanie robotnikom miejskim warszawskim zdwojonej ilości racji produktów żywnościowych, jako chleba, cukier, kawa, kartofle itp.

Jak długo potrwa wojna?

Z jakim okresem czasu liczyć się trzeba, trudno powiedzieć: lord Northcliffe i niektórzy amerykańscy autorzy liczą się jeszcze z 4 letnią wojną, pułkownik Foylej przepowiada koniec wojny na rok 1918.

Brusiłow zaś twierdzi, że wojna zakończy się w sierpniu 1917.

Rada Stanu.

KIEDY ODBĘDZIE SIĘ**PIERWSZE POSIEDZENIE?**

O terminie pierwszego posiedzenia Rady Stanu podawane są różne wiadomości. Ostatnio jedno z pism stołecznych pisze, że otwarcie odbyć się ma w piątek lub sobotę.

Akt uroczysty odbędzie się, jak już zaznaczaliśmy, w pałacu Krasin-skich, zaś jako stałą siedzibę Rady i jej departamentów wymieniają pałac Kronenberga przy ul. Mazowieckiej.

W ustalonym już składzie członków Rady zmiany żadne nie są przewidywane.

RADA STANU JEST TYMCZASOWĄ.

Rada Stanu Królestwa Polskiego jest tymczasową i mandat jej kończy się z chwilą powstania normalnego przedstawicielstwa narodowego. W tym okresie przejściowym Rada Stanu stanowi prawomocną reprezentację narodu, zważywszy, że jej skład osobisty zaprojektowany został przez Radę Narodową—institucję społeczną, która powstała samorzutnie po akcie 5 listopada.

7 DEPARTAMENTOW.

Rada Stanu funkcjonuje dwójako: albo in pleno, albo za pomocą departamentów, wydziału wykonawczego, komitetu wojskowego, komisji przygotowawczych i komisarzy miejscowych. Departamentów (ministerj) ma być siedm: skarbu, spraw wewnętrznych, ekonomji i dobrobytu publicznego, sprawiedliwości, wyznań i oświecenia, wojny i spraw ogólnych. Na czele departamentów stoją „dyrektorowie” mianowani przez Radę Stanu i odpowiedzialni za całą działalność departamentu. Departamenty dzielą się na sekcje.

UCHWAŁY WYMAGAJĄ ZGODY**WŁADZ OKUPACYJNYCH.**

Powzięte przez Radę Stanu uchwały wymagają zgody władz okupacyjnych, które następnie wprowadzają będą te uchwały w życie w drodze rozporządzeń.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY.

Wydział wykonawczy będzie swiercznym organem departamentów w imieniu Rady Stanu porożumiewać się będzie z rządami okupacyjnymi.

MARSZAŁEK KORONNY.

Do czasu wyboru regenta lub panującego marszałek koronny (prezes Rady Stanu) jest zwierzchnikiem, przedstawicielem polskiej władzy państwowej, reprezentującym ją wewnątrz i na zewnątrz.

SEJM NADZWYCZAJNY.

Na jednym z pierwszych posiedzeń Rady Stanu zamianuje komisję z 12 osób do przygotowania projektu sejm nadzwyczajnego i stałej konstytucji państwowej.

KOMISARZE MIEJSCOWI.

W powiatach i większych miastach komisarze miejscowi reprezentować będą polską władzę państwową.

KOMITET WOJSKOWY I DEPARTAMENT WOJNY.

Co do organizacji komitetu wojkowego: marszałek koronny zwróci się do komendy Legionów z żądaniem wydelegowania trzech wyższych oficerów, poczem powstanie komitet wojkowy, który przystąpi do urzędzenia departamentu wojny.

Jedna z pierwszych czynności Rządu Polskiego.

W chwili tworzenia się organów rządzących państwa polskiego jedną z najpilniejszych spraw jest utworzenie specjalnego organu do sprawy odbudowy kraju.

To też w poczuciu doniosłości tego zadania, zaproszeni przedstawiciele różnych instytucji krajowych społecznych i kulturalnych zebrani w stolicy w liczbie około 200 osób wraz z J. E. arcybiskupem ks. Kańskim na czele uchwalili, iż wobec koniecznej potrzeby planowej odbudowy zniszczonych miast i wsi polskich z uwzględnieniem ich polskiego charakteru — uznają za niezbędne, jako jedną z pierwszych czynności Rządu Polskiego utworzenie Komitetu Odbudowy kraju ze specjalnymi pełnomocnictwami i ze współdziałaniem fachowych instytucji społecznych.

O zwołanie**Sejmu polskiego.**

"Gazeta Poranna—2 Grosze" pisze między in.:

Mimo różnic przekonań i programów jest jedno, silne, elementarne dążenie całego społeczeństwa, wszystkich warstw i stronnictw wspólne: jaknajszybkiego utworzenia wybranej reprezentacji całego narodu—Sejmu Królestwa Polskiego.

W nim odzwierciedli się istotne oblicze wszystkich naszych pragnień i potrzeb, a jego uchwały i postanowienia, skonkretyzowane w rozporządzeniach wyłonionego z tego Sejm, będą istotnym wyrazem woli narodu i znajdą u niego pełny posłuch.

Ustaną wówczas zasadnicze i głośne różnice poglądów, które prawo naród reprezentować i o losach jego decydować.

Pragnienie Sejmu, wyrażone już w kilkudziesięciu deklaracjach wszystkich bez wyjątku stronnictw, jest bardzo silne i powszechne.

Znaczenie Sejmu uznany już władze okupacyjne, stawiają go na pierwszym miejscu w statucie tymczasowej rady stanu.

Wszyscy pragniemy jaknajgorzej rozpoznać samodzielną organizację naszego społeczeństwa i jesteśmy przekonani, że właśnie Sejm tę odpowiedzialną, powszechnie uznaną i przez ogół popartą pracę—rozpocznie.

4. + p.

WŁADYSŁAW NOWICKI

obywatel m. Częstochowy
były maszynista Drogi Ż. W. W.

Opatrzony św. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł d. 9-go Stycznia 1917 roku przeżywszy lat 41.

Eksportacja zwłok z domu Nr. 9 przy ul. Krakowskiej do kościoła św. Zygmunta nastąpi dnia 11 b. m. o godzinie 5 po południu, a dnia następnego po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.— Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Matka.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!
Komitet zabawy dziecięcej, która odbyła się w dniu Trzech Króli—niejlepiej prostuje zarzuty, umieszczone w jednym z ostatnich numerów „Gońca”, piętnując tańce po zabawie. Tańców nikt nie projektował, ani na nie zezwalał. Kogoż więc winić? Takim był zawsze naród polski: „dzisiaj płacze — jutro skacze”. Tańczyła młodzież porwana dźwiękami muzyki; ta sama młodzież, która następnego już dnia stanęła przy warsztacie pracy ideowej. Młodość ta, wylańczonej się jednego wieczora — gdyby zaszła potrzeba, na drugi dzień nie zawahałaby się krew swą przelać za Ojczyznę. Czyż warto znów pałać tak wielkim obrzuceniem i rzucaniem kalumnji? Młodość ma swoje prawa, a że zna swoje obowiązki — dała i da tego dowody.

Przyjm wyrazy szacunku i pozdrowienia —

Za komitet — M. Chorzeńska.
Częstochowa, 10 — 1 — 17.

Przyp. Red.

W imię bezstronności zamieściliśmy list powyższy, jednak dodać musimy, że autorka jego nie dość uważnie czytała uwagi nasze, czego dowodem są słowa o rzucaniu przez nas jakoby „kalumnji” (sic!).

A już obrona, że „Takim był zawsze naród polski: „dzisiaj płacze — jutro skacze”, jest właśnie jaskrawym dowodem, iż słowa nasze były konieczne i jak najbardziej na czasie.

Powtórzyć musimy jeszcze raz, że w chwilach powstawania z oparów krwi państwowości polskiej, nie wolno płakać, ani skakać, przeciwnie konieczny jest stan równowagi ogółu i przytomność wszystkich na sprawy, które rozwiązać może przyszłość najbliższa.

KRONIKA

Dzisiejsze zebranie wydziału Opiski nad dziatwą i młodzieżą przy R. O. m. Cz.

Dzisiaj we czwartek 11 b. m. o g. 4 po poł. odbędzie się zebranie wydziału Opiski nad dziatwą i młodzieżą przy R. O. m. Cz.

Z kursów samokształcenia.

Dzisiaj we czwartek po ferjach świątecznych rozpoczynają się nast. wykłady:

o godz. 6 w. p. L. Mońkowskiego
Historja sztuki w Polsce.

o godz. 7 w. p. K. Okuszeko—Psychologia.

Redakcja zapomniała dla R. O. m. Częstochowy.

R. G. O. zawiadomiła Radę Oplekującą m. Częstochowy, że od stycznia r. b. nastąpi—powanna—redukcja wspomogi poprzednio udzielanej. Zwracamy uwagę naszych czytelników, że redukcja ta uszczupli znacznie fun-

duze wspomnianej instytucji i że coraz więcej musimy liczyć tylko na własne siły.

Ostatni dzień!!!

Obywatelu! Termin zapisów kończy się dziś we czwartek 11 b. m.

Dzisiaj zatem we czwartek o godz. 7-ej wieczorem listy wyborcze będą zamknięte!!!

Kto więc nie zapisał się do dnia dzisiejszego, niech więc pośpieszy spełnić obowiązek obywatelski.

W żadnym z miast Królestwa nie zapisało się do wyborów tak mało Polaków jak w Częstochowie!!!

Rada miasta Częstochowy musi być polską **Zebrań wyborców 2 i 3 kurji.**

Dzisiaj we czwartek o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu Stow. Kupców Polskich przy ul. Teatralnej nr. 16, staraniem Narodowego Komitetu Wyborczego, odbędzie się zebranie wyborców II kurji w celu wybrania mężów zaufania.

Przy wejściu na salę wyborcy winni okazać pasport z adnotacją Magistratu do jakiej kurji został wyborca zalozony.

Zebranie wyborców III kurji odbędzie się w niedzielę o godz. 8 po poł. w sali Stow. Rzem.-Przemysłowego ul. Panny Marii nr. 9.

Obywatelski

Chrześcijański Komitet Wyborczy zaprasza wyborców chrześcijan, należących do III ej kurji na zebranie odbyć się mające w czwartek d. 11 stycznia b. r. o godz. 6 wieczorem w sali Strazy ogniowej celem wybrania 12-tu mężów zaufania III kurji, którzy winni reprezentować wszystkie zawody w skład tej kurji wchodzące i przedstawić kandydatów do Rady Miejskiej.

Prawo wejścia będą mieli tylko zapisani na liście III ej kurji za okazaniem odnośnej adnotacji w pasporcie.

Benefis K. Wojciechowskiego.

We środę d. 17 b. m. na benefis reżysera teatru „Faryskiego”, opuszczającego nasze miasto p. Karola Wojciechowskiego, odegrana będzie głośna sztuka w 8 aktach p. t. „Dla szczęścia”. St. Frzbyszewskiego.

Prócz miejscowego zespołu artystów, w jednej z głównych ról wystąpi zawsze mile widziana p. Janina Mikrowa.

Bilety są już do nabycia w cukierni p. Jackowskiej.

Ułatwienie w komunikacji telegraficznej.

Jak się dowiadujemy, dotychczas obowiązujące ograniczenie, że telegramy prywatne nie mogą zawierać więcej, niż 15 wyrazów, będzie nieosiągalnym przedwzrostkiem w granicach gen. gubernatorstwa warszawskiego. **Skuteczne dale.**

Od dnia 21 grudnia zaczęło już dnia przybywać. Dotąd przybyło już

7 minut dnia. Staropolskie przysłowie powiada że „na Nowy Rok – przybywa dnia na barani skok”.

Na marginesie „Ochrany”.

Od czasu istnienia filmu kinematograficznej przywykliśmy patrzeć na obrazy tworzone jedynie w wytwórniach zagranicznych.

I już przed wybuchem wojny wskazywano na konieczność stworzenia krajowego przemysłu kinematograficznego. Wojna przeszkodziła temu.

Ale i w chwili obecnej czynione są próby, a jedną z nich najbardziej udanych, jest wystawiona obecnie w Odeonie „Ochrana”.

Można się sprzeczać co do finału dramatu i poszczególnych momentów, ale zwrócić należy uwagę na największej charakterystyczne.

Więc pierwsze części obrazu mają nam wspaniałą wieś polską, dwór prawie magnacki i takie to jakie nam wszystko bliższe, takie droższe, choć biedniejsze od krajobrazu Zachodu.

Ten jeden moment obrazu wskazuje na „kopalnie” tematów z ziemi polskiej, jakie wyzyskać mogą wytwórnie obrazów kinematograficznych.

I jest jeszcze jeden rys „Ochrany”, który podkreślić trzeba, to typ znacznego i prawego szlachcica Zapolskiego, który w wykonaniu Żelwerowicza jest zrozumiałym dla wszystkich.

Literatura i historia Polski stoi otworem dla kina i byłoby tylko arcyści tej miary, co w „Ochranie” wy-

konywali rolę główną, filmu polska podbiła nie tylko widzów Polski, ale cieszy się też będzie napewno uznaniem obcych.

Znaczną ofiarą.

Pan Paweł Kowalski z Krzepic, złożył rb. 100 na rzecz Rady Opiek. Powiatowej.

Zaznaczyć należy, że jest to trzecia sturublowa ofiara p. Kowalskiego, który i inne cele popiera dość często pokazanymi sumami.

Ze świata.

Mąż 600 kobiet.

Czytamy w „Timesie”: Odszukano żołnierza który stał niedawno przed trybunałem w Wilesden, lecz nie chciał podać swego nazwiska. Był on reklamowany przez 600 kobiet. Jest to szeregowiec pułku Miłlesd, nazwiskiem Lumbey.

Sprzedaż Sądowa.

W czwartek dnia 11-go Stycznia 1917 r. o godzinie 9 rano w domu № 6 przy ul. Krakowskiej będą licytować: 1 bilard, 1 orkiestron, bufet do piwa, 1 pułkę, 172 butelki wina, rumu i araku, 2 szafy 15 stołów, 60 krzesel, 1 kredens, 1 sofę i inne rzeczy

Klein.

Komisarz Sądowy

W niedzielę dnia 7 b. m. zgubiono o spinkę z perłowej masy ze złotym monogramem W. S. Uprasza się o swrot za nagrodą do Adm. Gońca. 1021-

Sprzedam nowy garnitur męski tużurkowy jasna 21 m. 7 1030-

Meble: Biurka biblioteki szafy, kredensy, stoły krzesła i łóżka tania ul. Panny Maryi 12 1032-



Skład hurtowy i detaliczny
L. Piotrowski & S. Śmigrodzki
„MOKKA KAWA”
CZĘSTOCHOWA
ul. Panny Maryi № 24.

Łyżwy

Naczynia kuchenne, towary żelazne poleca **W. Nowicki** dawniej **W. Stajewski** ul. P. Maryi 38.

Klamki kute i kuto-lane w wielkim wyborze, począwszy od 60 kop za parę, poleca **Fabryczny Skład ul. Panny Maryi № 18** – II-gie podwórce u **Wekslera.** 1022-

Znaleziona para prosiat świnka biała i wieprzek biały z czarną łatką wyszły o 5-ej we wtorek odprowadzić za nagrodą na **Stodolną Nr. 5.** 1031

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od środy 10-go do soboty 13-go Stycznia 1917 r. (włącznie)

Upiór (Straszydło)

Wielce interesujący dramat, z słynnym detektywem **STUART WEBSEM**, w 4-eh częściach.

Jak rybakiem (wyborna komedia) | | | **Zachód słońca (zdjęcie z natury)**

— | — NA SCENIE: — | —

Achl ta miłość!

Operetka w 1-ym akcie Libretto i muzyka **W. Rapackiego.**

Salas centralnie ogrzana.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w **Częstochowie**
ul. Panny Maryi № 10. (I Aleja)

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

Doktor PAWEŁ BRONIAŃSKI

w **Częstochowie** przeprowadził się na ulicę **Panny Maryi Nr. 21** obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 6-7 po poł. Pnise od 12-1 po poł.

Zgubione kwit lombardu **Kasy Pożytkowo-Oszczędnościowej Nr. 19372.** 1025-

Teatr „ODEON” ul. Panny Maryi № 27.

Ostatnie dni! **Najgłośniejszy obrz obchwił obecnej** Ostatnie dni!

„OCHRANA” i jej tajemnice

Wielki dramat w 6-eiu aktach, w wykonaniu wybitnych artystów scen warszawskich,

Pozostaje w Częstochowie tylko Jeszcze kilka dni!

Treść wzięta z prawdziwego zdarzenia.

Na scenie: Wie ki Dział Konoertowy z udziałem całego tow.

Z powodu niezwykle kosztownej wystawy obrazu **Oeny miejsce podwyższone!**

Uwaga: **Teatr ogrzany.** — Orkiestra koncertowa pod kierankiem **p. Al. Salzberga.**

Szczegóły w programach.